

Chojnacki, Władysław

"O Mazurach", Wojciech Kętrzyński,
oprac. i wyd. Janusz Jasiński, Olsztyn
1968 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 663-664

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zealnych wychodzących w Polsce. W sumie wydawnictwo muzeum toruńskiego należy zaliczyć jako jeden z punktów prezentacji dzieł sztuki czasów Mikołaja Kopernika. O podobną prezentację należałoby również postulować pod adresem Muzeum Mazurskiego w Olsztynie.

Kamila Wróblewska

Wojciech Kętrzyński, *O Mazurach*. Opracował i wydał Janusz Jasiński. Olsztyn 1968, (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie), ss. 104, nlb, 4, ilustr. — Biblioteka Olsztyńska nr 2.

W setną rocznicę ogłoszenia przez Wojciecha Kętrzyńskiego w „Dzienniku Poznańskim” szkicu *O Mazurach* wznowił go Janusz Jasiński w rozszerzonej wersji z 1872 r. i dzięki temu uprzystępnił szerszemu ogółowi tę popularną książeczkę. Wydano ją bardzo ładnie, a nawet pieczołowicie na dość dobrym papierze, zamieszczając na sztywnej obwolucie podobiznę okładki oraz wewnątrz — fotografię karty tytułowej i drzeworytu przedstawiającego autora. Książeczka posiada wstęp opracowany przez J. Jasińskiego, tekst *O Mazurach*, dodatek *Pieśni gminne ludu mazurskiego w Prusach* i streszczenie w języku angielskim. Całość opatrzoneo licznymi i wnikliwymi przypisami.

Wstęp omawia na początku stosunki Mazur z resztą Polski oraz miejsce tego regionu w polskich rachubach politycznych, zwłaszcza w zakresie planowanych powstań. Została tu ujawniona informacja o nie znanym dotąd piśmie „Wschodnio-Pruski Mazur”, wychodzącym w Wystruci w 1871 r. Następnie autor wstępu starał się wyjaśnić genezę zainteresowania się Kętrzyńskiego Mazurami i ich przeszłością, słusznie podkreślając brak u niego takich zainteresowań w okresie studiów w Królewcu. Trafny wydaje mi się pogląd, że początkowo zajmowanie się Mazurami przez Kętrzyńskiego wywołała całkowita ignorancja na ten temat u polskiej inteligencji. Po prostu zainteresowanie to zostało mu w pewnym sensie narzucone zamówieniem społecznym z polskiej strony, bo przecież odkąd Kętrzyński stał się uświadomionym Polakiem zasypywano go pytaniami dotyczącymi Mazur, widząc w nim najlepsze źródło informacji. Tak więc sami Polacy obudzili u Kętrzyńskiego zainteresowanie Mazurami i widzieli w nim niewątpliwie kontynuatora pracy Gizewiusza, a wydanie *O Mazurach* ugruntowało jeszcze jego sławę jako najlepszego znawcę tych spraw.

Kętrzyński nie nadawał się jednak do roli trybuna ludowego i przedkładał spokojną pracę naukową nad bardziej błyskotliwą rolę dziennikarza czy działacza politycznego, jakim niewątpliwie pragnęli go widzieć Polacy z Poznańskiego i Pomorza Gdańskiego. Tu tkwiła m.in. przyczyna jego niepowodzeń w przedsięwziętych akcjach dla Mazur i ona w końcu zaważyła na postanowieniu osiedlenia się we Lwowie. Trudno stawiać Kętrzyńskiemu z tego powodu jakiś zarzut porzucenia Mazurów, bo — pomijając okoliczność, że nie był Mazurem z pochodzenia — to swoimi późniejszymi pracami naukowymi o przeszłości tego regionu zrobił daleko więcej dla sprawy mazurskiej niż gdyby tam został. Dwa zatem były okresy zainteresowań Kętrzyńskiego Mazurami, pierwszy o charakterze etnograficznym (zbieranie pieśni ludowych) i publicystycznym oraz drugi — po osiedleniu się we Lwowie — o charakterze naukowym i społecznym.

Pracą *O Mazurach*, która powstała z wymienionego na początku artykułu, a następnie referatu, odczytanego na walnym zebraniu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w dniu 1 lipca 1870 r. była raczej reportażem, jak

to trafnie autor wstępu określił, niż „rozprawką etnograficzno-historyczną”, jak zanotowano w sprawozdaniu z tegoż zebrania. Reportaż ten nie tylko informował o ciężkiej sytuacji narodowościowej na Mazurach, ale równocześnie apelował do społeczeństwa polskiego o pomoc dla ginącego ludu. Kętrzyński oddał do druku swój referat wraz z dodatkiem *Pieśni gminne ludu mazurskiego w Prusach Wschodnich* dopiero półtora roku później. *O Mazurach* wraz z dodatkiem pieśni drukował „Tygodnik Wielkopolski” w roczniku 1872 na stronach: 90—91, 101—102, 113—115, 129—131 i 141—143 oraz sporządził osobną odbitkę. Dziś odbitka ta należy do prawdziwych „białych kruków”, gdyż zaledwie parę bibliotek może poszczycić się jej posiadaniem.

Kętrzyński pisząc *O Mazurach* opierał się w części historycznej na wynikach badań polskich historyków i w ten sposób powtórzył wiele bałamutnych hipotez za Dominikiem Szulcem, autorem *O znaczeniu Prus Dawnych* z 1846 r. Wydawca słusznie miejsca te opatrzył obszernymi przypisami, zawierającymi sprostowania. Podobnie sprostowane zostały w przypisie na stronach 33—34 wywody Kętrzyńskiego na temat gwary mazurskiej, które są już bardzo przestarzałe w świetle nowszych badań. W przypisie 38 należałoby chyba zacytować wspomniane przez Kętrzyńskiego prace F. L. Kühnasta, a przede wszystkim jego bardzo cenną rozprawkę *Deutsche Kirchenlieder in Polen*, drukowaną częściowo w programach gimnazjum rastemborskiego w Piszku (L—Z). Podobnie należałoby przebadać źródła informacji Kętrzyńskiego na temat zabobonów mazurskich i opatrzyć przypisami fragmenty niewątpliwie zaczerpnięte z *Aberglauben aus Masuren* M. Toeppena (Danzig 1867). Przy przedruku pieśni wydawca słusznie nie modernizował pisowni i dialektologicznej transkrypcji *Pieśni gminnych ludu mazurskiego w Prusach Wschodnich*, traktując je jako źródło do badań dialektologicznych. Natomiast należałoby zwrócić jeszcze większą uwagę na objaśnienia wyrazów gwarowych, a zwłaszcza germanizmów, które dla przeciętnego czytelnika mogą być zupełnie niezrozumiałe. Szczególnie dużo tych nie objaśnionych germanizmów znajduje się w ostatniej 54 pieśni, np. *execerować* — musztrować; *Gewehr auf!* — Na ramię broń!; buksiki — napełniają worki pieniędzmi; *landrata* — starosta; *landszeb, landszep* — ławnik ziemski; *Mein Schulz, geschwind auf Tisch Butter* — Mój wójcie, szybko masło na stół; *futter* — pasza, obrok; *frejarze* — chłopci wolni; *kelmrzy* — chłopci na prawie chełmińskim, mynce — pieniądze; klasy — podatki pogłównie itp.

Odbitka *O Mazurach* musiała być wydana w bardzo niewielkiej liczbie egzemplarzy skoro doczekała się u nas tylko jednej, wnikliwej recenzji¹ oraz w jedenaście lat później — obszernego streszczenia w języku rosyjskim², tym więc większą zasługę ma obecny jej wydawca, że uprzystępniał ją, wzorowo wydaną, wszystkim interesującym się przeszłością Mazur. Można zatem wyrazić nadzieję, że „Biblioteka Olsztyńska” udostępni szerszym rzeszom czytelników następne, popularniejsze prace Wojciecha Kętrzyńskiego jak *Szkiełce Prus Wschodnich*, *Ludność polska w biskupstwie warmińskim* i inne, które zebrane w jednym tomiku, a wydane równie ładnie jak *O Mazurach*, przyczynią się niewątpliwie do pogłębienia wiedzy o polskiej przeszłości Mazur i Warmii wśród obecnych mieszkańców tego regionu.

Władysław Chojnacki

¹ W.K. Wójcicki, Biblioteka Warszawska 1872, t. 4, ss. 138—145.

² Vjačeslav Gecevič: *Mazury*, Russkaja Mysl, R. 4, 1883, z. 7 [cz. 1] ss. 123—139.